

JERZY FILIPOWICZ

ur. 1927; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	Warszawa, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Powstanie Warszawskie, ocena Powstania Warszawskiego

Ocena Powstania Warszawskiego

A w którym to powstaniu było tak, że wszystko było? Z kosami szli. Trzeba znać historię, a ja ją znam. Zryw patriotyczny, nie liczy się z czym, tylko – po co. I to jest wielki błąd czasami tych historyków, którzy [dziwią się] – no, jak to, rzucili się z motyką na słońce? Tak było. Bo czym dysponowali Niemcy? Samoloty, haubice takie, jak katusze, że [pocisk] leciał pół kilometra. Wszystko, wszystko śmiercionośne. A co my mieliśmy? Jakies tam pepesze, jakies tam karabiny maszynowe, granaty, PIAT-y przeciwko czołgom. No i co to było? To było nic. Do samego końca. Mieliśmy tego dużo, ale to nie było przeciwwagą w tej walce. Dlatego też liczyliśmy, że wojska kościuszkowskie odbiją z nami Warszawę. Niestety Stalin zdecydował inaczej. [Bo jeśli] ja nie mogę wyjść, bo będę złapany, czy zabity w Warszawie – to czym ja jestem? Zwierzyną na upolowanie. A zatem trzeba się bronić. Zrobiłbym to samo. Aczkolwiek współczuje ludności cywilnej, która przy tym ucierpiała. Ale czy w dawnych wojnach, powstaniach nie ucierpiała? Nie ma wyjścia. Chcąc zrozumieć Powstanie Warszawskie trzeba prześledzić genezę wszystkich powstań polskich, jak ten naród jest między tymi dwoma mocarstwami, między wschodem i zachodem i co ma do powiedzenia.

Data i miejsce nagrania	2017-01-13, Nałęczów
Rozmawiał/a	Piotr Lasota, Agnieszka Łąkocy
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"